



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Janusz KOCHANOWSKI

RPO - 513066 - I/07/AB

Warszawa, dnia 31 grudnia 2007 r.

Pani

Katarzyna Hall

Minister Edukacji Narodowej

al. Szucha 25

00 - 918 WARSZAWA

Wielce szanowna Pani Minister

Do Rzecznika Praw Obywatelskich kierowane są liczne skargi dotyczące sposobu i trybu przeprowadzania egzaminu maturalnego, regulowanego przepisami rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U. z 2007 r. Nr 83, poz. 562), zwanego dalej rozporządzeniem w sprawie warunków i sposobu oceniania. W pismach do Rzecznika, skarżący sygnalizują potrzebę zmiany przepisów w następujących kwestiach:

- 1) rozdzielenia poziomów zdawanych egzaminów,
- 2) procedury unieważnienia egzaminu maturalnego,
- 3) procedury udostępniania do wglądu ucznia sprawdzonego i ocenionego arkusza egzaminacyjnego,
- 4) procedury odwołania od wyniku egzaminu maturalnego,
- 5) wprowadzenia obowiązkowego egzaminu z matematyki od roku szkolnego 2009/2010,
- 6) ponownego przystąpienia do egzaminu maturalnego w celu podwyższenia wyniku w części ustnej lub części pisemnej egzaminu z języka obcego nowożytnego będącego drugim językiem nauczania absolwentów szkół lub oddziału dwujęzycznego.

Możliwe konsekwencje przywołanych wyżej regulacji każą ponownie przeanalizować sposób i tryb przeprowadzania egzaminów maturalnych.

1. Rozdzielenie poziomów egzaminów maturalnych.

Zgodnie z § 53 ust. 1 rozporządzenia w sprawie warunków i sposobu oceniania, egzamin maturalny stanowi formę oceny poziomu wykształcenia ogólnego, sprawdza wiadomości i umiejętności, ustalone w standardach wymagań będących podstawą przeprowadzenia egzaminu maturalnego, określonych w odrębnych przepisach. Zdający, który zdał egzamin maturalny, otrzymuje świadectwo dojrzałości wydane przez komisję okręgową, zgodnie z odrębnymi przepisami (§ 106 rozporządzenia w sprawie warunków i sposobu oceniania).

Na mocy art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. *o systemie oświaty* (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 ze zm.), świadectwo dojrzałości jest dokumentem urzędowym, w którym władza publiczna potwierdza, że osoba, która legitymuje się tym świadectwem, posiada odpowiedni poziom wykształcenia ogólnego. Dodatkowo, świadectwo dojrzałości, zgodnie z art. 169 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym* (Dz. U. Nr 164, poz. 1365 ze zm.), uprawnia do odbywania studiów na uczelni wyższej. Co za tym idzie, prawne i faktyczne konsekwencje rozdzielenia poziomów egzaminu maturalnego należy rozpatrywać nie tylko z punktu widzenia samej możliwości uzyskania świadectwa dojrzałości, lecz także z punktu widzenia dostępu do szkolnictwa wyższego.

Zgodnie z § 57 ust. 1 rozporządzenia w sprawie warunków i sposobu oceniania, egzamin maturalny z przedmiotów obowiązkowych może być zdawany na poziomie podstawowym albo na poziomie rozszerzonym, a wyboru poziomu egzaminu maturalnego z danego przedmiotu, zdający dokonuje w stosownej deklaracji. Rozdziału poziomów egzaminu maturalnego nie określa się dla części ustnej egzaminu z języka polskiego i języka mniejszości narodowej, a egzamin maturalny z przedmiotów dodatkowych zdawany jest na poziomie rozszerzonym. W tym miejscu warto zauważyć, że zgodnie z założeniem ustawodawcy, poziom rozszerzony matury tym różni się od egzaminu na poziomie podstawowym, że oprócz wymaganej wiedzy sprawdza także umiejętności, które mogą predysponować zdającego do dalszego rozwoju w danej dziedzinie nauki.

W myśl § 101 cytowanego rozporządzenia, zdający zdał egzamin maturalny, jeżeli w części ustnej i części pisemnej ze wszystkich przedmiotów obowiązkowych uzyskał co najmniej 30 % punktów **możliwych do uzyskania na danym poziomie** (podstawowym albo rozszerzonym). W istocie oznacza to, że normodawca stosuje dwa różne mierniki dla określenia czy zasób wiedzy i talentów danej osoby pozwala jej na kontynuowanie nauki na uczelni wyższej.

W praktyce możliwa wydaje się więc sytuacja, w której osoba o obiektywnie wyższym zasobie wiedzy i umiejętności, zdająca egzamin na poziomie rozszerzonym - trudniejszym, nie otrzyma wymaganej ilości 30 % punktów, a osoba gorzej przygotowana, która zdawała egzamin na poziomie podstawowym - łatwiejszym, przekroczy wskazaną w rozporządzeniu granicę 30 % punktów i zda egzamin. W konsekwencji, osoba o mniejszym zasobie wiedzy będzie legitymowała się wykształceniem średnim, a także - co istotne, będzie miała możliwość kontynuowania nauki na studiach wyższych. Osoba lepiej przygotowana zostanie takiej możliwości pozbawiona.

W tym miejscu warto przytoczyć stanowisko Trybunału Konstytucyjnego wyrażone w orzeczeniu z dnia 16 stycznia 2007 r. (sygn. akt U 5/06) - *we wstępie do tej ustawy (o systemie oświaty) czytamy, że kształcenie i wychowanie służy rozwijaniu u młodzieży poczucia odpowiedzialności, a szkoła winna zapewnić każdemu uczniowi warunki niezbędne do jego rozwoju. Nie bez znaczenia jest też art. 1 pkt 6 ustawy o systemie oświaty, zgodnie z którym system oświaty zapewnia w szczególności opiekę nad uczniami szczególnie uzdolnionymi. Można byłoby zatem oczekiwać, że system zdawania matur będzie sprzyjał wyborowi podwyższonego poziomu egzaminu jako bardziej adekwatnemu do społecznych oczekiwań, wiążących się z celami systemu oświatowego.*

Ustawodawca w art. 70 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi, że władze publiczne zapewniają obywatelom powszechny i równy dostęp do wykształcenia.

Zgodnie z przyjętym w doktrynie poglądem treścią prawa do nauki jest: *możliwość zdobywania wiedzy, kształcenia prowadzonego w zorganizowanych formach, w sposób regularny i ciągły, obejmującego najpierw pewien podstawowy kanon wiadomości ogólnych, a następnie umożliwiającego uzyskiwanie pogłębionej wiedzy specjalistycznej, kończonego uzyskaniem dokumentów, jednolicie w skali kraju dających szansę kontynuowania nauki bądź wykonywania określonego zawodu* (L. Garlicki, red.,

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom I, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1999). Ponadto art. 70 Konstytucji RP formułuje szczegółowe gwarancje prawa do nauki, w tym m.in. przywołaną wyżej zasadę powszechnego i równego dostępu do wykształcenia.

Równość dostępu do wykształcenia należy postrzegać na tle ogólnej zasady równości obywateli wobec prawa, wyrażonej w art. 32 Konstytucji RP. Zasada ta polega na tym, że wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych) charakteryzujący się daną cechą istotną (relewantną) w równym stopniu powinny być traktowane równo, według jednakowej miary, bez różnicowań dyskryminujących lub faworyzujących (por. m.in. wyrok TK z 22. 02. 2005 r., sygn. akt K 10/04). Punktem wyjścia oceny porównywanych sytuacji osób zdających egzamin maturalny jest więc ustalenie, czy istnieje jakaś wspólna cecha relewantna, a więc czy zachodzi podobieństwo tych sytuacji, uzasadniające stosowanie zasady równości. Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich za wspólną cechą istotną należy tu uznać jednakowy zasób rzeczywiście posiadanej wiedzy i talentów.

Równość dostępu do wykształcenia oznacza zatem, że każdy kto wyróżnia się określonym poziomem umiejętności musi mieć jednakową szansę podjęcia nauki w szkole każdego typu i każdego szczebla (w tym na uczelni wyższej), a za nieuprawnione uznać należy wszelkie prawne różnicowania o charakterze dyskryminacyjnym.

Na podobnych zasadach rozpatrywać należy zasadę powszechnego dostępu do wykształcenia. Zdaniem Rzecznika powszechność dostępu, w omawianym zakresie, oznacza m.in., że osoby, których kwalifikacje i talenty na to pozwalają, muszą mieć dostęp do pobierania nauki w szkołach wszelkich szczebli. Powszechność dostępu do wykształcenia nie jest zatem równoznaczna z obowiązkiem zapewnienia każdemu otrzymania świadectwa dojrzałości. Zasada ta wymaga natomiast, żeby świadectwo dojrzałości przyznawane było dla wszystkich na takich samych zasadach.

Koniecznym wydaje się takie ukształtowanie sposobu i trybu przeprowadzania egzaminu maturalnego, aby podstawowy poziom wykształcenia ogólnego, pozwalający na kontynuowania nauki na uczelniach wyższych, określany był za pomocą jednego miernika, takiego samego dla wszystkich zdających.

Warto w tym miejscu zauważyć, że tzw. nowa matura w jej pierwotnym kształcie inaczej regulowała zasady przeprowadzania egzaminów maturalnych. Zgodnie

z nieobowiązującym już rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 7 września 2004 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U. Nr 199, poz. 2046), egzamin maturalny z przedmiotów obowiązkowych mógł być zdawany na poziomie podstawowym lub na poziomie podstawowym i rozszerzonym (§ 53 rozporządzenia), przy czym zdający zdał egzamin maturalny, o ile z każdego przedmiotu obowiązkowego otrzymał co najmniej 30 % punktów możliwych do uzyskania z danego przedmiotu **na poziomie podstawowym** (§ 97 rozporządzenia). Wynik egzaminu maturalnego na poziomie rozszerzonym z przedmiotów obowiązkowych i dodatkowych nie miał wpływu na zdanie egzaminu maturalnego, ale był odnotowywany na świadectwie dojrzałości. W konsekwencji dobry wynik uzyskany w drodze egzaminu rozszerzonego skutkowało możliwością podjęcia studiów na renomowanych uczelniach wyższych.

Różnica pomiędzy starą a obecną regulacją polega więc na zastosowaniu jednego i takiego samego miernika (egzamin na poziomie podstawowym) dla oceny, czy poziom wykształcenia ogólnego posiadany przez zdającego pozwala na otrzymanie świadectwa dojrzałości, a co za tym idzie daje możliwość kontynuowania nauki na uczelni wyższej.

Przywołane wyżej rozporządzenie zostało zmienione w drodze rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 8 września 2006 r. *zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych* (Dz. U. Nr 164, poz. 1154), a następnie uchylone przez rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r.

W uzasadnieniu do powyższej zmiany Ministerstwo Edukacji Narodowej przedstawiło następujące argumenty: zmniejszenie poziomu stresu maturzystów poprzez zrezygnowanie z konieczności zdawania dodatkowych egzaminów, skrócenie okresu oceniania egzaminów, a także zmniejszenie kosztów przeprowadzenia egzaminów maturalnych.

Odnosząc się do pierwszego z przytoczonych argumentów, nie trudno zauważyć, że niemal każdy sprawdzian czy egzamin łączy się z poczuciem stresu, a ocena sytuacji stresowych jest względna i zależna od indywidualnych cech każdego zdającego (dla jednych

sytuacją stresową będzie konieczność przystąpienia do dodatkowego egzaminu, dla innych większe prawdopodobieństwo nie zdania egzaminu). W ocenie Rzecznika, działania podejmowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej na rzecz skrócenia okresu oceniania egzaminów, a co za tym idzie uniknięcia paraliżu systemu rekrutacji na studia wyższe oraz obniżenia kosztów przeprowadzania egzaminów maturalnych, zasługują na pełne poparcie i uznanie. Działania te nie mogą jednak odbywać się kosztem równego dostępu wszystkich maturzystów do nauki na uczelni wyższej.

Opisany wyżej problem rodzi dodatkowe konsekwencje w procesie rekrutacji na studia wyższe. Zgodnie z art. 169 ust. 2 i 3 przywołanej ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym*, warunki i tryb rekrutacji ustala senat uczelni. Podstawę przyjęcia na pierwszy rok studiów stanowi wynik egzaminu maturalnego. Ustawodawca pozostawia więc uczelniom wyższym swobodę w decydowaniu nie tylko o tym, jaki minimalny wynik egzaminu maturalnego musi uzyskać maturzysta chcący pobierać naukę na danej uczelni, ale także który poziom zdanej matury (podstawowy albo rozszerzony) będzie decydował o przyjęciu na studia. W konsekwencji konieczność wyboru poziomu egzaminu maturalnego przez zdającego, bez możliwości podejścia do egzaminu na obu tych poziomach, niejednokrotnie zamyka drzwi do podjęcia studiów na danej uczelni wyższej.

Do Rzecznika Praw Obywatelskich zwracają się absolwenci szkół średnich, którym odmówiono aplikowania na uczelnię, ponieważ legitymują się egzaminem maturalnym zaliczonym pozytywnie na poziomie rozszerzonym - trudniejszym, a uczelnia wymaga świadectwa zdania egzaminu na poziomie podstawowym - łatwiejszym. Co więcej, uczniowie Ci nie mogą w terminie późniejszym podejść ponownie do egzaminu maturalnego i zdać go na poziomie podstawowym, ponieważ przepisy prawa nie przewidują takiej możliwości. W tej sytuacji wiele uczelni wyższych stosuje system tzw. przeliczników, pozwalających na porównanie wyników egzaminów zdawanych na poziomie podstawowym i rozszerzonym. System ten budzi jednak wiele kontrowersji. W cytowanym powyżej uzasadnieniu do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 stycznia 2007 r. (sygn. akt U 5/06) czytamy m.in.: *przeliczanie ocen jest czynnością dodatkową, następczą. Jest w istocie rekwalifikacją, realizowaną wobec już dokonanej bezpośredniej oceny egzaminu. Nie może zatem być uznane za tożsame z „przeprowadzeniem oceny”, którego bezpośrednim przedmiotem są zachowania i czynności osób zdających egzamin.*

Rzecznikowi znany jest przypadek uchylecia w drodze wyroku sądowego decyzji rektora o odmowie przyjęcia na studia maturzysty, w stosunku do którego zastosowano tzw. przelicznik (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 21 września 2007 r. sygn. akt I OSK 1037/07).

Omawianą regulację dotyczącą rozdzielenia poziomów egzaminów maturalnych krytycznie ocenili także przedstawiciele zespołu eksperckiego ds. oświaty, powołanego przy Rzeczniku Praw Obywatelskich.

2. Procedura unieważnienia egzaminu maturalnego.

Przepisy rozporządzenia w sprawie warunków i sposobu oceniania stanowią, że stwierdzone niesamodzielne rozwiązywanie zadań lub zakłócanie prawidłowego przebiegu egzaminu powoduje jego przerwanie i unieważnienie dla danego zdającego. Unieważnienie egzaminu może nastąpić także w trakcie sprawdzania prac w przypadku uznania, że zadania nie były rozwiązywane samodzielnie (§ 99 ust. 1 i 2 rozporządzenia). Zgodnie z § 146 rozporządzenia w sprawie warunków i sposobu oceniania, uczeń w terminie 2 dni od daty egzaminu maturalnego może zgłosić zastrzeżenia do dyrektora komisji okręgowej, jeśli uzna, że w trakcie egzaminu zostały naruszone przepisy dotyczące jego przeprowadzania. Dyrektor komisji okręgowej rozpatruje zastrzeżenie w terminie 7 dni od daty jego przyjęcia, a jego rozstrzygnięcie jest ostateczne.

Raz jeszcze warto podkreślić, że pomyślnie zdany egzamin maturalny decyduje o możliwości dalszego kształcenia absolwentów szkół średnich. Co za tym idzie, decyzja o przerwaniu i unieważnieniu egzaminu ma bezpośredni wpływ na sytuację prawną maturzystów. Będąca jej konsekwencją przerwa w toku nauczania niekorzystnie wpływa zarówno na poziom przygotowania uczniów do kolejnego egzaminu maturalnego, jak również uniemożliwia planowanie dalszego rozwoju. Także z tego powodu, normodawca, określając przesłanki i tryb podejmowania decyzji o unieważnieniu egzaminu maturalnego powinien być szczególnie precyzyjny.

Rozporządzenie nie określa w sposób wyraźny jaki charakter ma unieważnienie egzaminu maturalnego dokonane przez dyrektora okręgowej komisji egzaminacyjnej. Analiza stosownych przepisów pozwala zauważyć, że rozstrzygnięcie to wydawane jest

przez organ zewnętrzny, jednostronnie kształtuje sytuację prawną konkretnie wskazanego adresata oraz wydawane jest w oparciu o powszechnie obowiązujące przepisy proceduralne, a więc nosi znamiona decyzji administracyjnej.

Co za tym idzie, decyzja o unieważnieniu egzaminu maturalnego powinna być podejmowana w oparciu o sprecyzowane przez normodawcę przesłanki oraz zawierać stosowne uzasadnienie. Koniecznym wydaje się wprowadzenie procedury odwołania od decyzji o unieważnieniu egzaminu maturalnego (zgodnie z art. 78 Konstytucji RP). Kwestia ta powinna także podlegać kontroli sądowej, a dyrektor okręgowej komisji egzaminacyjnej, unieważniając egzamin maturalny, ma obowiązek informować zdających o przewidzianym przez przepisy prawa trybie odwoławczym.

3. Procedura udostępniania do wglądu ucznia sprawdzonego i ocenionego arkusza egzaminacyjnego.

Przepis § 107 rozporządzenia w sprawie sposobu i warunków oceniania stanowi, iż na wniosek zdającego sprawdzony i oceniony arkusz egzaminacyjny, w tym karta odpowiedzi, są udostępniane zdającemu do wglądu w miejscu i w czasie wskazanym przez dyrektora komisji okręgowej.

Przepisy ustawy o systemie oświaty, a także rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, nie przewidują żadnych ograniczeń dotyczących sposobu i formy udostępniania do wglądu arkuszy egzaminacyjnych.

Tymczasem z informacji uzyskanych przez Rzecznika Praw Obywatelskich wynika, że procedura udostępniania do wglądu sprawdzonych i ocenionych prac maturalnych jest długotrwała i uciążliwa dla zdających. Zdarza się, że prawo wglądu do pracy maturzyści uzyskują dopiero w drugiej połowie lipca, a wgląd umożliwia się na ogół na czas od kilkunastu do 25 minut.

Ponadto do Rzecznika kierowane są liczne skargi dotyczące uniemożliwiania uczniom wykonania kserokopii sprawdzonego i ocenionego arkusza egzaminacyjnego.

Rzecznik Praw Obywatelskich wielokrotnie występował w tej sprawie do Ministra Edukacji Narodowej podkreślając, że prawo do jawnej i umotywowanej oceny pracy jest jednym z podstawowych praw uczniów. Realizacji tego prawa służy między innymi

zapewnienie uczniom udostępnienia sprawdzonych i ocenionych sprawdzianów i egzaminów zewnętrznych przeprowadzanych przez okręgowe komisje egzaminacyjne. Mając na uwadze fakt, że przepisy obowiązującego prawa nie stanowią o żadnych ograniczeniach w tym zakresie uznać należy, że możliwe jest także wykonanie kserokopii sprawdzonej i ocenionej pracy maturalnej.

Jednoznaczne stanowisko w tej sprawie przedstawiła Dyrektor Departamentu Prawnego Ministerstwa Edukacji Narodowej - Pani Joanna Rozwadowska - Skrzeczyńska w piśmie do Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 6 sierpnia 2003 r. (sygn. DP-021-241/03/ES): (...) *uprawnienie do nieograniczonego dostępu do prac wynika wprost z art. 51 ust. 3 Konstytucji RP stanowiącego, że każdy ma prawo dostępu dotyczących go urzędowych dokumentów i zbiorów danych, zaś ograniczenie tego prawa może określać wyłącznie ustawa i to wyłącznie w granicach określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Zatem skoro ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (...) nie określa zasad udostępniania tych prac należy uznać, że obowiązkiem okręgowych komisji egzaminacyjnych jest udostępnienie ich również w formie kserokopii. Pojęcie udostępniania nie może być bowiem interpretowane w sposób zawężający, a tym samym ograniczającym konstytucyjne prawa obywatela.*

Warto podkreślić, że kserokopii dokumentu nie można utożsamiać z samym dokumentem. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2004 r. (sygn. akt III CZP 43/04) stwierdza się co następuje: *kserokopia jest mechanicznym, wykonanym za pomocą urządzenia elektronicznego, powieleniem dokumentu, ale sama dokumentem nie jest. Z natury rzeczy spełnia ona jedynie funkcję informacyjną, pozwala bowiem czerpać wiedzę o treści dokumentu bez potrzeby posługiwania się nim. Stanowi zatem materiał pomocniczy na użytek śledzenia podejmowanych w sprawie czynności i kontroli ich prawidłowości (...).* Co za tym idzie, umożliwienie wykonania i wydania kserokopii dokumentu nie jest równoznaczne z udostępnieniem dokumentu jako takiego.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich nie istnieją przeszkody natury prawnej czy faktycznej uniemożliwiającej wydanie zgody na wykonanie kserokopii sprawdzonego i ocenionego arkusza egzaminacyjnego.

Należy podkreślić, że praktyka pozwalająca na wykonanie kserokopii dokumentu przez osobę zainteresowaną jest z powodzeniem stosowana przez sądy oraz inne urzędy państwowe.

4. Procedura odwołania i sądowa kontrola wyniku egzaminu maturalnego.

Do Rzecznika Praw Obywatelskich zwracają się uczniowie, którzy w wyniku wglądu do sprawdzonego i ocenionego arkusza egzaminacyjnego kwestionują wystawioną ocenę końcową swojej pracy.

Zastrzeżenia te nie dotyczą wyłącznie merytorycznej oceny pracy, która siłą rzeczy może budzić kontrowersje, zwłaszcza w przypadku pytań otwartych, ale także błędów technicznych, polegających m.in. na omyłkowym podliczeniu punktów z karty odpowiedzi.

Zgodnie z § 98 ust. 5 rozporządzenia w sprawie warunków i sposobu oceniania, wynik części pisemnej egzaminu maturalnego ustalony przez komisję okręgową jest ostateczny.

Z informacji udzielonych przez dyrektorów okręgowych komisji egzaminacyjnych wynika, że standardową procedurą wszczynaną po złożeniu przez zdającego wniosku o udostępnienie do wglądu sprawdzonego i ocenionego arkusza egzaminacyjnego jest ponowne sprawdzenie pracy.

Tymczasem ani przepisy ustawy o systemie oświaty, ani rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, nie przewidują możliwości odwołania od wyniku egzaminu maturalnego, bez względu na to, czy zastrzeżenia skarżącego dotyczą merytorycznej oceny pracy, czy stwierdzonych w wyniku ponownego sprawdzenia pracy uchybień technicznych.

Konsekwencje braku powyższej regulacji mogą być dwojakie. Dyrektor komisji egzaminacyjnej, pomimo braku stosownej regulacji, może podjąć decyzję o zmianie wyniku egzaminu maturalnego z uwagi na omyłkowe podliczenie punktów z karty odpowiedzi albo działając zgodnie z rozporządzeniem odmówić podwyższenia wyniku egzaminu pomimo niezawinionej przez zdającego pomyłki przy sprawdzaniu pracy. Każda z możliwych decyzji budzi uzasadnione wątpliwości.

W doktrynie prawa ukształtował się pogląd, iż każda sprawa mająca dostateczną doniosłość z punktu widzenia sytuacji prawnej jednostki może być rozstrzygnięta przez sąd

bądź bezpośrednio, bądź też pośrednio - w drodze kontroli sądowej aktu organu niesądowego.

Stanowisko to podzielił Trybunał Konstytucyjny, który w uzasadnieniu do postanowienia z dnia 14 listopada 2007 r. (sygn. akt SK 53/06) stwierdził co następuje: *konstytucyjna gwarancja prawa do sądu oznacza, że ustawodawcy zwykłego pozostaje swoboda wyboru właściwej drogi sądowej: przed sądem powszechnym lub administracyjnym, a w braku wskazania, iż w konkretnej sprawie, z którą zainteresowany zwrócił się do sądu powszechnego, kompetentny jest inny sąd - sąd powszechny powinien sprawę rozpoznać merytorycznie. A także: „prawo do rozpatrzenia sprawy przez właściwy sąd”, jako jedno z konstytucyjnych praw jednostki, oznacza, że ustawodawca musi ukształtować właściwości sądów w taki sposób, aby każdej ze „spraw” przypisany był jakiś sąd, tak by żadna z nich nie pozostawała poza kognicją organów wymiaru sprawiedliwości (...).*

W tym miejscu warto również przywołać orzecznictwo Sądu Najwyższego, który w postanowieniu z dnia 5 stycznia 2001 r. (sygn. akt III RN 45/00, OSNP 2001/17/525) uznał, iż na decyzję o odmowie przyznania stypendium naukowego przysługuje skarga do Naczelnego Sadu Administracyjnego.

Podobnie w uchwale z dnia 18 stycznia 2001 r. (sygn. akt III ZP 28/00, OSNP 2001/7/210), Sąd Najwyższy stwierdził, iż w świetle art. 45 ust. 1 i art. 177 Konstytucji RP, orzeczenie odwoławczej komisji dyscyplinarnej dla studentów może być zaskarżone do sądu powszechnego.

Na tle przywołanych orzeczeń, także decyzje dotyczące procedury przeprowadzania, unieważniania i oceniania egzaminów maturalnych powinny podlegać kontroli sądowej. W przeciwnym razie, zasadnym staje się pytanie - w jaki sposób ustawodawca zamierza zapewnić absolwentom szkół średnich realizację konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji).

Wobec powyższego, pragnę poddać pod rozwagę Pani Minister możliwość ponownego przeanalizowania systemu sprawdzania prac maturalnych tak, aby możliwa była weryfikacja końcowej oceny egzaminu.

5. Wprowadzenie obowiązkowego egzaminu z matematyki od roku szkolnego 2009/2010.

Wątpliwości Rzecznika budzi także wprowadzenie matematyki jako przedmiotu obowiązkowego dla wszystkich zdających egzamin maturalny, począwszy od roku szkolnego 2009/2010 (§ 54 ust. 2 pkt 2 lit. c rozporządzenia w sprawie warunków i sposobu oceniania). Nie wdając się w ocenę samej potrzeby wprowadzania obowiązkowego egzaminu z matematyki, pragnę zwrócić uwagę Pani Minister na problem terminu, od którego zmianie ulegnie formuła egzaminu maturalnego.

Normodawca planując nowy zakres obowiązkowych egzaminów maturalnych kierował się rozkładem zajęć młodzieży uczęszczającej do trzyletnich liceów ogólnokształcących. Co za tym idzie, absolwenci szkół gimnazjalnych, którzy rozpoczęli naukę w liceum ogólnokształcącym w roku 2007 (a więc w roku wydania rozporządzenia w sprawie warunków i sposobu oceniania), od pierwszego dnia zajęć mają świadomość jakie warunki muszą spełnić, żeby ukończyć szkołę i pozytywnie zdać egzamin maturalny.

Inaczej przedstawia się sytuacja uczniów uczęszczających do czteroletnich techników zawodowych lub czteroletnich liceów profilowanych (np. liceum sztuk plastycznych). Maturzyści w technikach i liceach czteroletnich, którzy podejżą do egzaminu w roku szkolnym 2009/2010, rozpoczynali naukę w roku 2006, a więc w momencie obowiązywania rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 7 września 2004 r. w *sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych*, w którym nie przewidziano obowiązkowego egzaminu maturalnego z matematyki. Co za tym idzie, wprowadzona zmiana w istotny sposób wpływa na sytuację uczniów, którzy od roku przygotowywali się do określonej i znanej im formy egzaminu maturalnego.

Uczniowie czteroletnich szkół ponadgimnazjalnych przygotowujący się do zdania egzaminu maturalnego są w trakcie procesu edukacyjnego, ściśle określonego przez przepisy ustawy o systemie oświaty. Edukacja w szkole ponadgimnazjalnej z samego założenia ma na celu przygotowanie do zdania egzaminu maturalnego i otrzymania świadectwa dojrzałości, co umożliwi dalsze kształcenie na poziomie szkoły wyższej. Nie

można także tracić z pola widzenia faktu, że przygotowanie do egzaminu maturalnego to nie tylko możliwość zapoznania się z opisem zakresu egzaminu, ale także dostosowanie do tego programu nauczania, co jest procesem wymagającym czasu.

Doniosłym elementem prawidłowego przebiegu procesu legislacyjnego przy wprowadzaniu nowych regulacji prawnych jest tzw. ochrona interesów w toku, czyli zachowanie przewidywalności postępowania organów państwowych i niezaskakiwanie obywateli nowymi regulacjami prawnymi. Zasada ochrony interesów w toku nie oznacza niezmienności prawa, czy wiecznego trwania określonych przywilejów. Wymaga się natomiast, aby obywatel rozpoczynając określony w czasie proces (tu proces nauki w szkole średniej) miał jasność co do warunków jakie musi spełnić, aby zakończyć go pomyślnie.

W związku z powyższym, zasadnym wydaje się ponowne przeanalizowanie terminu wprowadzenia na egzaminie maturalnym obowiązkowego egzaminu z matematyki tak, aby uwzględnić interesy wszystkich grup uczniów uczęszczających do szkół ponadgimnazjalnych.

6. Ponowne przystąpienie do egzaminu maturalnego w celu podwyższenia wyniku w części ustnej lub części pisemnej egzaminu z języka obcego nowożytnego będącego drugim językiem nauczania absolwentów szkół lub oddziału dwujęzycznego.

Przepis § 105 ust. 6 rozporządzenia w sprawie warunków i sposobu oceniania przewiduje, że absolwent szkoły lub oddziału dwujęzycznego przystępujący do egzaminu maturalnego w celu podwyższenia wyniku w części ustnej lub części pisemnej egzaminu z języka obcego nowożytnego będącego drugim językiem nauczania zdaje egzamin maturalny z tego języka na poziomie określonym dla absolwentów szkół lub oddziałów dwujęzycznych.

Wykładnia językowa cytowanego przepisu pozwala przypuszczać, że każdy absolwent szkoły lub oddziału dwujęzycznego ma prawo przystąpić do poprawy egzaminu maturalnego z języka obcego nowożytnego na poziomie określonym dla absolwentów tych szkół. Tymczasem z informacji uzyskanych przez Rzecznika Praw Obywatelskich wynika, że w praktyce możliwość taką otrzymują wyłącznie ci absolwenci, którzy egzamin

maturalny z języka obcego nowożytnego zdawali na poziomie określonym dla absolwentów szkół lub oddziałów dwujęzycznych przystępując do matury po raz pierwszy.

Co za tym idzie, jeśli drugim językiem nauczania w szkole lub oddziale dwujęzycznym był język angielski, a absolwent tej szkoły, przystępując do egzaminu maturalnego po raz pierwszy zdawał język angielski jako przedmiot dodatkowy na poziomie rozszerzonym - przystępując ponownie do egzaminu maturalnego w celu podwyższenia uzyskanego wyniku, zdaje egzamin wyłącznie na poziomie rozszerzonym bez możliwości przystąpienia do egzaminu na poziomie przeznaczonym dla absolwentów tych szkół.

Z informacji udzielonych przez kuratorów oświaty oraz Ministerstwo Edukacji Narodowej wynika, że język nowożytny zdawany na poziomie przeznaczonym dla absolwentów szkół lub oddziałów dwujęzycznych nie jest *de facto* kolejnym (trzecim) poziomem egzaminu, ale jest traktowany jako odrębny przedmiot maturalny. Natomiast przepisy rozporządzenia w sprawie warunków i sposobu oceniania, po upływie stosownego terminu, nie przewidują możliwości zmiany raz wybranych przedmiotów zdawanych na egzaminie maturalnym.

Uznając tą argumentację za zgodną z wykładnią funkcjonalną przywołanej regulacji, warto zauważyć, że przepis § 54 i 55, wymieniając przedmioty możliwe do wyboru na egzaminie maturalnym, nie określa języka nowożytnego zdawanego na poziomie określonym dla absolwentów szkół lub oddziałów dwujęzycznych jako odrębnego przedmiotu maturalnego.

Zdaniem Rzecznika niespójność przepisów w tym zakresie, może doprowadzić do sytuacji, w której absolwent szkoły lub oddziału dwujęzycznego, decydując się na zdawanie egzaminu z języka nowożytnego jako przedmiotu dodatkowego na poziomie rozszerzonym, będzie działał w przeświadczeniu, że przysługuje mu prawo do poprawy egzaminu na poziomie przeznaczonym dla absolwentów tych szkół.

W związku z powyższym, koniecznym wydaje się takie ukształtowanie zasad ponownego przystępowania do egzaminów maturalnych, aby zakres swobody interpretowania przepisów przez komisje egzaminacyjne był możliwie wąski, a absolwent przystępując do egzaminu maturalnego miał jasność co do obowiązujących go regul.

7. Upoważnienie ustawowe do wydania rozporządzenia w sprawie warunków i sposobu oceniania (art. 22 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty).

Rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania zostało wydane na podstawie art. 22 ust. 2 pkt 4 ustawy o systemie oświaty. Przepis ten stanowi, że minister właściwy do spraw oświaty i wychowania określi w drodze rozporządzenia warunki i sposób oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów, z uwzględnieniem: a) prawa ucznia do jawnej i umotywowanej oceny oraz informacji o wymaganiach edukacyjnych, b) tworzenia wewnątrzszkolnych systemów oceniania, c) dostosowania wymagań edukacyjnych do indywidualnych potrzeb psychofizycznych i edukacyjnych ucznia, d) przekazywania rodzicom informacji o postępach i trudnościach ucznia w nauce, e) kompetencji okręgowych komisji egzaminacyjnych w zakresie przygotowywania, przeprowadzania i oceniania sprawdzianu i egzaminów, f) możliwości zwalniania z części lub całości sprawdzianu i egzaminu laureatów i finalistów odpowiednio konkursów i olimpiad przedmiotowych, g) możliwości unieważnienia sprawdzianu i egzaminów, jeżeli to naruszenie mogło mieć wpływ na wynik sprawdzianu lub egzaminu.

Rzecznik Praw Obywatelskich we wniosku do Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2003 r. zakwestionował zgodność art. 22 ust. 2 pkt 3 i 4 ustawy o systemie oświaty w brzmieniu obowiązującym do wejścia w życie ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 137, poz. 1304) oraz wydanych na ich podstawie rozporządzeń z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP. Postanowieniem z dnia 12 października 2004 r. (sygn. akt K 7/03) Trybunał Konstytucyjny umorzył wówczas postępowanie w sprawie wszczętej na podstawie wniosku Rzecznika ze względu na utratę mocy zakwestionowanych przepisów. Jednak w wyniku nowelizacji ustawy, kwestionowany przez Rzecznika przepis otrzymał brzmienie identyczne z pierwotnym.

Składając wniosek o zbadanie przepisów rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 8 września 2006 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U. Nr 164, poz.

1154) - wprowadzających m.in. tzw. amnestię maturalną, z przepisami Konstytucji, Rzecznik nie zdecydował się na ponowne poddanie kontroli art. 22 ust. 2 pkt 3 i 4 ustawy o systemie oświaty. W uzasadnieniu do wyroku w niniejszej sprawie Trybunał Konstytucyjny podzielił zdanie Rzecznika, że rozszerzenie kontroli konstytucyjności na treść art. 22 ust. 2 pkt 3 i 4 ustawy o systemie oświaty groziłoby - w razie stwierdzenia niekonstytucyjności - poważnymi, samymi w sobie niekonstytucyjnymi i niekorzystnymi społecznie konsekwencjami, w zakresie realizacji prawa do nauki (art. 70 Konstytucji).

Pomimo to, Trybunał Konstytucyjny w sposób wyraźny zasygnalizował ustawodawcy możliwą niekonstytucyjność przepisu art. 22 ust. 2 pkt 4 ustawy o systemie oświaty. W przywołanym wyżej uzasadnieniu czytamy m.in.: *analiza treści art. 22 ust. 2 pkt 4 ustawy o systemie oświaty wskazuje bowiem, że przepis ten w ogólności trudno kwalifikować jako spełniający konstytucyjne wymagania upoważnienia ustawowego. Niewątpliwie dziedzina, której dotyczy ten przepis, jest ściśle związana z realizacją konstytucyjnego prawa do nauki (art. 70 ust. 1 Konstytucji). Zgodnie z założeniami wskazanymi we wcześniejszym punkcie uzasadnienia, upoważnienie ustawowe w tej sferze nie powinno pozostawiać organowi upoważnionemu możliwości samodzielnego uregulowania całego kompleksu zagadnień, co do których w tekście ustawy nie ma żadnych bezpośrednich uregulowań ani wskazówek. Trudno zaś uznać, że wskazówkami takimi są wytyczne wymienione w art. 22 ust. 2 pkt 4 lit. a-g. Są one bowiem ujęte jako sformułowanie raczej pewnych zasad, które powinny być respektowane, niezależnie od konkretnej regulacji rozporządzenia, a już na pewno nie dookreślają w żaden sposób pojęcia „warunków i sposobu oceniania i klasyfikowania”.*

Także z tego powodu, koniecznym wydaje się takie ukształtowanie warunków i sposobu przeprowadzania egzaminu maturalnego, aby zapewnić młodym ludziom pełną realizację konstytucyjnego prawa do nauki. W tym celu niezbędne jest uregulowanie najważniejszych zagadnień kształtujących zasady zdawania egzaminu maturalnego na gruncie ustawowym.

Matura jest egzaminem zewnętrznym decydującym o ważnych prawach młodego obywatela. Procedury zdawania egzaminu powinny być możliwie przejrzyste, jasne i jednoznaczne. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że egzamin maturalny to symboliczny próg dorosłości. Przeprowadzenie go zgodnie z obowiązującymi standardami ma wartość

szczególne dla młodego człowieka, dla którego jest to pierwsza konfrontacja teorii państwa prawa z praktyką.

Kwestionowane przez Rzecznika regulacje trzeba także widzieć w perspektywie tego, że w ostatnich latach system kształcenia ponadgimnazjalnego podlegał ewolucji, zmierzającej do zasadniczej zmiany charakteru i celu egzaminu maturalnego. System ten nie powinien być bez dostatecznego uzasadnienia destabilizowany. Kolejne zmiany rozporządzenia w sprawie warunków i sposobu oceniania inaczej regulowały zasady zdawania egzaminu maturalnego, czego skutkiem jest obecnie skomplikowany tryb rekrutacji na studia wyższe. Co za tym idzie, kolejna zmiana zasad przeprowadzania egzaminów maturalnych powinna być poprzedzona głęboką analizą i rzetelną oceną skutków wprowadzanych regulacji.

W związku z powyższym, działając na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o RPO (Dz. U. z 2001 r. Nr 14 poz. 147 ze zm.), zwracam się do Pani Minister z uprzejmą prośbą o ustosunkowanie się do przedstawionych kwestii oraz poinformowanie mnie o zajętych w sprawie stanowisku.

*Zawsze w grze nauki
Janusz Kochanowski*